KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Października. — Rok 1851. Wtorek. № 286. Jutro, ŚŚ. Narcyza B. i Euzebji P. M. Ubyło dnia godzin 6, min: 48.

Wczoraj o godz: 11ej wieczorem, J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, wraz z Małżonką Swoją Jej C. W. Wielką Xiężną Alexandrą Józefówną, raczyli przybyć z *Petersburga* do *Warszawy*.

JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze, w ciągu trzech-dniowego pobytu Swego w *Odessie*, raczyli zwiedzić wszystkie osobliwości miasta, a nadto letnią willę *Cicinję*, pamiętną w roku 1828 pobytem Najjaśniejszej CESARZOWEJ. Dnia 21go Września (2 Października), JJ.CC. Wysokości, zaszczycili obecnością Swoją bal, wydany na cześć Najjaśniejszych Gości, przez stowarzyszenie Kupieckie w *Odessie*; a dnia 23 Września, opuścili miasto, udając się do *Sewastopolu* na statku parowym *Włodzimierz*.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele XX. *Kapucynów*, przypada doroczna uroczystość Błogosławionego Anioła z *Akry*, Kapucyna Missjonarza, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, i Odpustem zupełnym. Odpust ten zupełny dla spowiadających się z dopełnieniem warunków przez Kościół Śty przepisanych, rozpoczyna się od dnia 30go b. m., i trwa ciągle przez dni 8, to jest do d. 7 Listopada. Nadany wiecznemi czasy przez Ojca Sgo, Grzegorza XVI.

Kapitan *Kiersnowski*, mianowany został p. o. Naczelnika II Oddziału drogi żelaznej *Petersburgsko-Moskiewskiej*; a Podpułkownik *Smolikowski*, Naczelnikiem Oddziału VII tejże drogi.

Zmarła w tych dniach Xżna *Angoulême* Delfinowa, była prawnuczką (po ojcu, Królu *Ludwiku XVI*), Marji *Leszczyńskiej* Królowej *Francuzkiej*; po matce zaś, (*Marji-Józefinie*), małżonce *Ludwika* Delfina, (syna *Ludwika XVgo*), wnuczką *Augusta IIIgo Sasa*, a siostrzenicą Arcy-Xiężnej *Marji-Krystyny*, Xiężnej *Sasko-Cieszyńskiej* (Sachsen-Teschen), Małżonki *Albrychta Kazimierza* Królewicza, syna *Augusta IIIgo*. Wspaniały ogromny pomnik Xiężnej *Sasko-Cieszyńskiej*, arcy-dzieło *Kanowy*, z pysznego marmuru *kararа*, jest podziwem zwiedzających Kościół XX. *Augustjanów* w *Wiedniu*.

JJWW. Rz: Radcy Stanu: *Swistunow* i *Gawryłowicz*, z Orszaku J. C. W. W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza, przybyli z *Petersburga* do *Warszawy*.

JW. Radca Stanu *Bóbr*, b. Marszałek Szlachty Gubernji *Wołyńskiej*, przybył do *Warszawy* z *Karlsbadu*.

JW. *Moller*, Kontr-Admirał flotty, wyjechał do *Petersburga*.

»Bądź Wola Twoja.” Doszła nas z *Petersburga* bolesna dla osieroconego męża wiadomość, że w dniu 25 Wrześ: (7 Paźdz:) r. b., opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zasnęła w BOGU, ś. p. Teofila Tęczyc *Piotrowska*, osierocając męża, obecnych przy niej w *Petersburgu* dwóch Synów, dla których nie znała granic poświęceń i trudów, i liczne grono Przyjaciół, którzy zgon Jej opłakują. Żyła lat 54. Zwłoki jej odprowadzone były przez opłakujących ją Synów i liczne grono Przyjaciół, na smętarz Katolicki *Smoleński* 20 Września (10 Paźdz:), gdzie złożone zostały na spoczynek przez Wielebnego Ojca Kandyda *Marcinkiewicza*, byłego jej Spowiednika, ze Zgromadzenia XX. *Dominikanów*. Pokój wieczny jej duszy.

Donieśliśmy niedawno o nabytku do tutejszego *Gabinetu Zoologicznego*, z polecenia JW. Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, pięknego exemplarza *konia rogatego* (antylopa gnu), który stanowił główną ozdobę znanej w *Warszawie* menażerji P. *Preuscher*. Wiadomo, że ojciec Lorda *Stanley*, w z. m. zmarły Hrabia *Derby*, zostawił w zamku swoim *Knowsley*, bogatą menażerję, złożoną z 345 zwierząt, i 1,272 ptaków, której utrzymanie roczne kosztowało do 20,000 dukatów. Teraz szacowny zbiór ten sprzedawany jest przez licytację na rzecz sukcessorów. Między innemi, sprzedano w tych dniach dwa *konie rogate*, samca i samicę, za przeszło 12,000 złp. Z tego sądzić można, jak ważny przybytek Gabinet nasz w zakupieniu *konia rogatego* otrzymał. O ile nam wiadomo, jest on już wypchany, i będzie wkrótce umieszczony w Gabinecie.

W dniu 23 b. m. o godz: 6tej po południu w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Walerego *Znanieckiego*, Dziedzica dóbr *Wansen* (w *Prusach*), z Panną Anielą *Iwaszkiewicz*, Córką WW. Teressy z *Pinińskich* i Jana *Iwaszkiewicza*, b. Pułkownika, Dziedzica dóbr *Teressówki* (na *Wołyniu*). Po dopełnieniu obrzędu i złożeniu młodej Parze przyjacielskich życzeń, Nowożeńcy udali się do Rodziców Panny młodej, gdzie zabawiwszy w gronie Familji, w dniu 26 b. m. wyjechali do dóbr własnych (w *Prusach*).

Wspomnieliśmy już o drogach komunikacyjnych Gubernji *Płockiej*; teraz dowiadujemy się, iż Gubernja *Radomska* wyprzedziła pod tym względem wszystkie, gdyż dzięki niezmordowanym staraniom, JW. Rz: Radcy St: E. *Białoskurskiego*, Gubernatora Cywilnego, równie jako i Obywateli tamecznych, w przeciągu lat 5, wykonano już za pomocą szarwarku dróg bitych *bocznych* wiorst 246, to jest 3/4 części całej sieci komunikacyjnej wszystkich miast powiatowych i miasteczek, łączących się z miastem gubernjalnem, z główną szosą, z koleją żelazną i *Wisłą*. Cześć gorliwości mężom dla dobra kraju pracującym!

W drukarni H. *Grecza* w *Petersburgu*, wyszła broszura, obejmująca biografję Skrzypka Apolinarego *Kąckiego*, napisana w języku rossyjskim przez znanego autora Tadeusza *Bułharyna*. Portret naszego Artysty znajduje się na czele takowej.

Dla wiadomości osób handlujących donosimy: iż Bracia K. i S. *Popowy* w *Moskwie*, założyli kantor Igo rzędu agentury i komissów, i że za pośrednictwem takowego, pragną wejść w stosunki handlowe z PP. Obywatelami i Kupcami, i w ogóle mieszkańcami tak *Warszawy* jako i Królestwa *Polskiego*. O bliższych szczegółach tak samego kantoru jako i warunkach, pod któremi można wchodzić z nim w interesa, wkrótce doniesiemy.

Z okolic *Lubartowa* Gub: Lubelskiej, nadesłano do Redakcji *Kurjera*, jakieś *podjadki*, znane jako niszczyciele zasiewów. Po obsianiu bowiem pola, pokazało się, iż zboże nie zeszło; niebawem przeto, korzystając z przyjaznej i ciepłej pory, ponowiono zasiew, ale i ten nie przyniósł żadnego plonu. Okoliczność ta zwróciła uwagę miejscowego gospodarza, który śledząc przyczynę złego, doszedł, iż rzucone ziarno w ziemię, zupełnie było stoczone, tak, iż tylko pozostała plewa. Po bliższych jeszcze poszukiwaniach, odkrył to robactwo, i nieco takowego nadesłał do *Kurjera*, z obowiązkiem doręczenia go znanemu naszemu entomologowi, P. Profesorowi Ant: *Wadze*, który zapewnie bliżej naturę tych szkodników objaśni.

Mazurek śpiewany w operze *Cyrulik Sewilski*, utworzony i przypisany Pannie Korneiji *Holossy*, przez Xięcia Kazimierza *Lubomirskiego*, wyszedł z druku nakładem Xięgarni R. *Friedlejna*, i jest do nabycia we wszystkich Składach nót muzycznych w *Warszawie*, oraz na prowincji: u *Hurtiga*, *Brejtego* i w nowej Xięgarni w *Kaliszu*, u L. *Możdżeńskiego* w *Kielcach*, u *Arzta* i *Strejbla* w *Lublinie*, u *Dobrzańskiego* w *Płocku*, u *Markusfelda* w *Wieluniu*, i w Sklepie ubogich w *Radomiu*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Zosi*, *Maryni* i *Olgi*, rs. 1 kop. 50; od A. P. kop. 75, i od J. S. kop. 25, dla Wdowy z kilkorgiem dzieci, przy uli: *Białoskórniczej* pod Nrem 2627.

Drugie wydanie badań dziejowych, o *znaczeniu Zaporoża* przez *Gliszczyńskiego*, wkrótce opuści prassę drukarską.

Jeszcze jedna osobliwość jarzynowa! a tą jest *kalarepa* z dwoma bliźniaczkami, którą nam przysłano z *Czystego* za rogatką *Wolską*. Ten troisty w jednym exemplarz, *kalarepy*, zamierza przykładem innych potroić wpływy *puszkowe*, przeciw czemu niemamy nic do nadmienienia, i dla tego wystawiony został do oglądania.

Znany badacz starożytności P. Ambr: *Grabowski*, zrobił małą wycieczkę (z synem i P. *Kopfem*) do *Włoch* górnych, *Padwy*, *Werony*, i t. d.

Skład nót muzycznych G. *Sennewalda*, odebrał następujące nowości na fortepjan: *Bellot*: *Bonzy-Mazur*, ko: 15. *Burgmiller*: *Tempesia Halevego*, Nr 3, ko: 60. *Liszt*: *Rhapsodies hongroises*, ko: 75. *Osborne*: *Inquiètude et bonheur*, dz: 88, ko: 75. *Prudent*: *Robert le Diable*, dz: 38, ko: 75. *Voss*: *Rose du Nord*, Kawatyna bez słów, dz: 130, ko: 45. *Tegoż*: *Emilja Polka* i *Rosalia Redowa*, dz: 131, Nr 1 i 2, po ko: 60. Tudzież najnowsze kompozycje PP. *Jaell*, *Köhler*, *Wollenhaupt*, Hr: *Rieseh*, *Müller*, *Croisez*, *Brisson*, *Tedesco*, *Tallexy*, *Paner*, i wielu innych.

Onegdaj, *Szymański* malarz pokojowy, lat 35 liczący, w domu pod Nr 2645 zamieszkały, tknięty apoplexją, życie zakończył.

W *Płocku*, wydrukowano *Chemję rolniczą*. Jest to pierwsze dzieło naukowo-gospodarskie, odbite w drukarni prowincjonalnej.

Nr 37 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku, i zawiera artykuły: PP. *Przystańskiego*, *Strużyńskiego* i *Lesińskiego*, oraz odcinek o nowych dziełach.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Kom: *Matka i Córka*, przywołane zostały: Pani *Komorowska* i Panna *Moroz*.

Z *Londynu* piszą nam na d. 21 b. m., że *pszenica* staniała znowu od pół do 1 szelinga na kwarterze: pomimo to, że ją wywożą z *Anglji* do *Francji* i nad *Ren*. Zdaje się więc, że cena tego zboża musi pójść w górę nie długo, z powodu odbytu na ląd stały *Europy*, gdzie zbiory nie udały się w tym roku, zwłaszcza *żyta* i *kartofli*. *Drzewa* wielki dowóz z *Baltyku* i *Norwegji*, ale też i odbyt na nie znaczny. Ceny bez zmiany.

Z Petersburga. — Rozkazem Cesarskim, Kapitan artylerji gwardji *Filozofow*, ma zostawać przy Osobie J. C. W. Xięcia Mikołaja Maxymiljanowicza. — Doroczna wystawa sztuk pięknych, w gmachu Cesarskiej Akademji sztuk pięknych, otwartą została.

W *Petersburgu*, okazywane są trzy żywe *żyrafy*, przywiezione z *Egiptu*.

W Petersburgu dają wielki balet fantastyczny *Najada i Rybak*, w którym występuje Carlotta *Grisi*.

Anglja.— Do 20go b. m. przeszło 2,500 wystawców przedmioty swe zabrało z *gmachu kryształowego*, którego los dotąd rozstrzygnięty nie został. Królowa kilku osobom, których pomoc wiele przyczyniła się do powodzenia wielkiego przedsięwzięcia, kosztowne przesłała podarunki. P. *Dilka*, czynny Członek Komitetu wykonawczego, którego Królowa chciała mianować Szlachcicem, za ważne usługi wystawie oddane, odmówił tego zaszczytu, oświadczając, że obowiązek tylko swój wypełnił, nagroda więc potrzebną nie jest; nie przyjął także darów, jakie mu Królowa przysłała. Jej Kr: Mość zatem obdarzyła Panią *Dilka*, bogatą bransoletą z brylantami i rubinami; Królewskie zaś dzieci przysłały P. *Dilka* swe portrety, jako upominek za uprzejmość, z jaką ich po wystawie oprowadzał. Xiążę *Albert* do wszystkich Komissarzy zagranicznych przesłał własnoręczne listy z podziękowaniem. Dziennik *Sun* objaśnia, że wszystkie reklamacje kupców i fabrykantów przeciw rozdawnictwu nagród przez przysięgłych, są tylko anonsami, któremi ci przedsiębiercy myślą zwrócić na siebie uwagę publiczną. — *Globe* półurzędowy zaprzecza pogłosce, że Gubernator *Kap* zażądał 10,000 posiłków; przyznaje wszakże, że wojna z *Kaframi* źle idzie, i że nieprzyjaciel jest dziś silniejszy jak kiedy. — W *Kanadzie* odkryto kopalnie złota, ale zyski nie pokrywają nawet kosztów. Odkrycie kopalni złota w *Australji*, dotąd wywołało tylko podwyższenie ceny frachtu do *Sidney*; płacą po 50 do 60 szylingów od ton (18 do 22 talarów od 20 centnarów).

Austrja. *Wiedeń 23go Paźdz:.* — Arcy-Xżę *Albert* objeżdża teraz rozmaite strony *Węgier.* — Komissja mianowana do ułożenia praw organicznych *Austrji*, odbywa co dzień posiedzenia; roboty już bardzo naprzód postąpiły. — Gabinetowi przedstawiono projekt dotyczący urządzenia nowego domu zarobku; chcą zaprowadzić Szkoły Niedzielne, nagrody dla pilnych robotników, i t. d. — W *Lombardji* utrzymają dawne prawo gminowe. — W *Krakowie*, Bractwo Miłosierdzia rozdało otrzymane w dniu 12 b. m. od Cesarza, 2,000 złr., stosownie do woli donatora, pomiędzy 50 nieszczęśliwych starców i wdów. — Hr: *Radecki* przybył na dni kilka do *Wenecji*, dla obejrzenia wyspy *San Giorgio*, na której budują cytadellę wewnętrzną. — Ściąganie podatku dochodowego bardzo oporem tu idzie. — Minister wojny zwrócił uwagę na chów koni w *Węgrzech;* rząd chce rozwinąć tę gałęź bogactwa narodowego jak najbardziej. — Zaprowadzono tu nowe omnibusy, bardzo tanie. — Feldzeugm: *Haynau* przybył zdrów do *Grefenberga;* wiadomość o attaku apoplexji, pokazała się mylną.

Francja. *Paryż 22 Października.* — Nic dziś nowego; Prezydent miał uwiadomić o końcu przesilenia, dymisjonowanych Ministrów, ale nie zrobił tego. List dosyć krąży; ministerjalne wszakże organa nawet donoszą, że im wiary dawać nie warto; należy więc czekać, dopóki Prezydentowi nie spodoba się wyprowadzić kraju z położenia tymczasowego, w którem go postawił. O kandydaturze Xcia *Joinville* nic nowego; żadnego manifestu nie ogłoszono. — *Presse* i P. *Girardin*, od 2ch dni nie popiera już P. *Bonaparte.* — Wydanym został dekret Prezydenta, mocą którego departamenta *Cher* i *Allier*, ogłoszono w stanie oblężenia. — Pan *Trogon*, Sekretarz prywatny Xcia *Joinville*, przybył tutaj, i znajdował się na konferencji głównych naczelników *Orleanistów* odbytej u Pana *Thiers.* — Akademja *francuzka* wkrótce odbędzie posiedzenie uroczyste, na którem przyjęty zostanie P. *Montalembert;* dwa krzesła teraz w akademji wakują, po P. *Dupaty*, i po P. *de St. Priest;* trzech też akademików jest mocno chorych i blizkich śmierci, jakkolwiek we *Francji* nazywają ich »nieśmiertelnemi." — Proces z powodu rozruchów w *Cher* już rozpoczęto; kolumny ruchome wojsk przebiegają tę część kraju.

Paryż 23 Paźdz:, (dep: tel:). — Przeszło 400 reprezentantów już do *Paryża* przybyło, i zgłosiło się w kwesturze. Garnizon został powiększony do 100,000 ludzi. Jenerał *St. Arnaud*, zostanie Ministrem wojny. Komissja nieustająca odbyła nic nieznaczące posiedzenie, i odroczyła się do Poniedziałku.

Niemcy. — Komitet bundestagu zajmuje się bardzo ustawami drobnych państw, a mianowicie *Frankfurtu*, *Hamburga*, *Bremen* i t. d., i wkrótce energicznie wmiesza się do ich spraw wewnętrznych. — Kontyngensa małych państw wyprawią na garnizony do twierdz związkowych, by do karności większej je wzwyczaić. — Sejm *bawarski*, by nie zmniejszać dochodów kraju, utrzymał loterję. — W *Bawarji* kupcy i fabrykanci, odbywają narady nad korzyściami związku celnego *piemonckiego.*

Prusy. — Ministrowie naradzają się nad zmianami, jakie zaprowadzić wypada w regulaminie gminowym, okręgowym i prowincjonalnym, stósownie do życzeń sejmów prowincjonalnych. — Na posiedzeniach izby, rząd ma przedstawić projekta floty *pruskiej* dotyczące; chcą, by flota owa nie tylko mogła bronić brzegów *Baltyckiego* morza, ale i brzegów państw, które w 1854 wstąpią do związku celnego *pruskiego.* Floty niemieckiej, *Prusy* na ten cel zabrać nie chcą, bo większa część jej okrętów nie jest zdatną do służby. — Z powodu powiększenia etatów wielu ministerjów, rząd ma zamiar zaprowadzić pewne zmiany w podatkach niestałych.

Włochy. — Pod *Alessandrją* znowu nastąpi koncentracja wojsk *piemonckich.* Flota *sardyńska* zawinęła do *Cagliari.* Redaktor *Risorgimento*, Pan *Farini*, został Ministrem wychowania w *Turynie;* człowiek to wysokiej zdolności i prawości. — W *Neapolu* czynność wielka w armji i flocie, którą organizują jak można najsilniej. — Dla zniszczonej trzęsieniem ziemi prowincji *Basilicata*, zebrano zaledwie dotąd 52,569 ducati *neapolitańskich*, (dukat taki znaczy nieco więcej jak rubel). — Z *Rzymu* donoszą o trzęsieniu ziemi w *Remo;* dawno już we *Włoszech* trzęsienia ziemi tak częstemi nie były jak w tym roku.

Rozmaitości. — W *Amszterdamie* mają wznieść pomnik dla sławnego malarza *Rembrandta*, zmarłego w r. 1674. Brązowa statua jego, odlaną została w *Hadze*, i ma 16 stóp wysokości, a waży 180 centnarów. (Obrazy tego Artysty, są ozdobą niejednej galerji u nas). — Nowy dowód roztargnienia i nieostrożności, który mógł pociągnąć za sobą najokropniejsze skutki, wydarzył się w tych czasach w *Marsylji.* Pewien młodzieniec kupił paczkę dwu-funtową *prochu;* chcąc się przekonać o dobroci takowego, oddarł papier i wysypał pewną ilość na dłoń; następnie celem zamknięcia paczki, wziął laku, zapalił świecę i już zaczął topić lak, gdy sobie przypomniał cały ogrom swej nierozwagi. Wyrzucić palący się papier przez okno na obszerny dziedziniec i usunąć się w głąb pokoju, było dziełem jednej chwili. W moment nastąpiła straszliwa explozja, szczęściem, dla nikogo nieszkodliwa; młody roztrzepaniec ze strachu dostał *febry.* — Karol *Dupin* dowiódł cyframi, iż w *Paryżu* wypijają cztery razy więcej *kawy*, niż w którejkolwiek stolicy *Europejskiej.* — Jenny *Lind*, ów *słowik szwedzki*, zapomnianą zupełnie została w *Ameryce.* Teraz *Stany Zjednoczone* zajmują się wyłącznie młodą śpiewaczką *Irlandzką*, Panną Katarzyną *Hayes*, którą przezwano *łabędziem irlandzkim.* Słychać, że w roku przyszłym, Pani Henryetta *Sontag* (Hrabina *Rossi*), odwiedzi drugie półsferze). — Między przedmiotami znajdującemi się na *wystawie Londyńskiej*, Królowa *Pomare* (Władczyni wysp *Marquises*), przysłała *kompletny ubior* kobiet tej wyspy; składa się on z *bransoletki koralowej*, i..... nic więcej. — Pewien piwowar przyjmował niedawno parobka do swego browaru, i spytał go: »Czy ty nie je-

steś czasem pijakiem." »Nie", odpowie parobek. »A umiesz ty *piwo bawarskie* ściągać?" »Doskonale, 12 do 14tu kufli, to dla mnie drobnostka."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hr. Apraxin Kapitan Gwar:, Adjut: J. C. W. W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza, z Petersburga; Bewad Ludwika Żona Jene:-Majora z Londynu nr 3012; Chwalibóg Hipo: Assesor Sądu z Kielc; Czacka Aniela Hr. z Gub: Wołyńskiej; Jaroszewski And: Urzęd: Banku z Karlsbad nr 1776; Lombard Wirginia Guwer: z Liworno nr 1359; X. Makowski Paw: Kano: z Suwałk nr 494; Mokronowski Ale: Ob: z Chlewni nr 1303; Potocka Lud: Hr. z Karlsbad nr 393.

Wyjechali: Dębski Sędz: Pokoju do Sułkowic; Horodyńscy Kar: i Witold Oby: do Starogrodu; Majewska Anna Oby: do Austrji; X. Porzycki Ant: Pleban do Pułtuska; Trzciński Ant: Oby: do Płocka; Wieliczko Henr: Oby: do Radzikowa.

DONIESIENIA.

Świeży transport **WINA** *Szasla* i *Muszkatel*, przybył do Składu P. *Andrychiewicz*, za Żelazną Bramą, w Gościnnym Dworze. Cena (za funt) kop. 15.



KOCZ z fordekiem używany; Najdyczanka dobrze zbudowana, nowego fasonu; i Kocz landarowy, mało używany, z wszelkiemi rekwizytami, do sprzedania w Zajeździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608. Wiadomość na lewo przy bramie, u Szwajcara Tomasza.

Kilka miesięcy temu, zgubiony został REWERS, wydany przez Makowieckiego, na imie Andrzeja Mroczkowskiego, na summę zł. 100. Znalazca raczy oddać pod Nr 2670, do Mroczkowskiego w przeciągu dni 30, od daty ogłoszenia; gdyż po upływie tego czasu, wspomniony Rewers, jako już zaspokojony, uważanym będzie za nieważny.



Para gniadych powozowych KONI, rosłych i zdrowych, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat w domu pod Nr 1250, dawniej Stara Poczta zwanym. Wiadomość powziąść można na miejscu, u Stangreta Józefa.

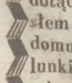
W fabryce Zabawek Dziecinnych Gottliba Laskiego, przy ulicy Senatorskiej, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, **LATARNIA** znacznej wielkości oszklona i z sztabą żelazną, zdatna do wywieszenia przed sklep lub dla Panów Restauratorów i Szynkarzy.



W Zajeździe Dębickiego, obok Poczty, jest do sprzedania KOŃ wierzchowy, młody, maści gniadej, i para KONI zaprzężnych. Wiadomość w każdym czasie, u Stangreta Stefana.

Mam honor uwiadomić Szanownych Panów, którzy mnie dotąd zaszczycać raczyli powierzaniem robót, iż przeniosłem mieszkanie moje z ulicy Miodowej, na ulicę Długą, do domu W. *Prażmowskiego*, Nro 546; gdzie wszelkie obstalunki i zamówienia, jak dotąd tak i nadal, uważam za obowiązek, uskuteczniać na czas umówiony z jak największą akuratnością i dokładnością.

Jan *Siemianowski*, Majster Krawiecki.



WINOGRONA dojrzałe, funt po kop: 10 i po kop: 20, sprzedają się w Składach Wyrobów woskowych i łojowych, Karola Scholtze, przy ulicach Przejazd i Senatorskiej.

Mający chęć jechać extra-pocztą na wspólny koszt z Warszawy do ODESSY; zechce zostawić swój adres w Drukarni Kurjera Warszawskiego.



Mający rsr. 1,500 do umieszczenia na pierwszym Nrze hipoteki odpowiedzialnej, bez pośrednictwa faktorów; raczy się zgłosić przy ulicy Królewskiej pod Nr 1064, do Właściciela domu.

PANNA znająca krawieczczyznę, również pięknie szyjąca, dobrego prowadzenia, mająca chęć wyjechać na prowincję w Płockie, o mil 6 od Warszawy; może się zgłosić do Hotelu P. Gersza przy ulicy Podwal pod Nr 35.



W nocy z dnia 25 na 26 b. m. w Janówku pod m. Grójcem, skradziono parę KONI skaro-gniadych, jeden lat 4, drugi z gwiadką na czole, lat 5, wraz z chomontami i bryczką w półszorkach zieloną. Ktoby takowe dostrzegł, niech raczy udzielić o nich wiadomość, za stosowną nagrodą, do Janówka, lub do Magistratu m. Grójca, a w Warszawie pod Nr 409 przy ulicy Krakow:-Przedm:, na 1sze piętro.

W dniu 22 b. m. (we Środę) idąc ulicą Senatorską, Miodową, placem Krasińskich, do domu Nakwaskich na ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1771 *a*, zgubiono **BROSZĘ** w formie prawie czworograniastej, przerobioną z fermoaru, z którego jeszcze pozostały przy niej dziureczki do pereł, Szpilka zaś była ułamaną. Była ona cała z dyamentów nazwanych Rautami, w środku duży kamień nazwany Tafel lub Dyksztejn, na około mniejsze rauty, nie ażur lecz na oprawie złotej osadzone. Uprasza się o oddanie tejże za nagrodą Rsr. 3, do wspomnionego domu, na 2gie piętro, do Doktora. Oraz uprasza się Panów Jubilerów i Złotników, o łaskawe przytrzymanie wrazie okazania się tejże kosztowności, i zawiadomienie o tem poszkodowanego.

Dwie LAMPY stołowe, dawniejszego fasonu, lecz w jak najlepszym stanie, palące się jasno i czysto, są do sprzedania za zł. 72. Wiadomość na Lesznie Nr 670, u Stróża Szymona.



Dnia 26 na ulicy Marszałkowskiej, zabłąkał się PIESEK mały, lat 2 mający, z rasy wyżełków angiels:, biały, na bokach i grzbiecie łaty kasztanowate, łeb kasztanowaty ze strzałką białą na czole, pod ślipiami plamki żółte, uszy długie wiszące, ogon biały długi kiciasty, na pysku i łapach żółto nakrapiany. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 114, na 3cie piętro, przy ulicy Piwnej, za nagrodą.



W przechodzie ulicą Krakowskie-Przedm: i Plac Saski, zabłąkała się SUCZKA z Wyżełków Angielskich, 7 miesięcy stara, mocno srokata do w pół ogona, uszy i pyszczek długi, na szyi miała obróżkę z papieru pozłacanego. Uprasza się łaskawego znalazcę, o powrócenie jej pod Nr 2417 do Lebrowskiego, za przyzwoitą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali —.

TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie, *Wesele w Ojcowie*. Część Opery. Tańce *Perskie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wiecznie*. *Pani Bertrand i Panna Raton*. *Indjana i Charlemagne*. (Panna *Szuszkiewicz*, w pierwszej Komedji przedstawi rolę *Matyldy*; a w 3ciej *Indjany*).

BROWAR PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO, SUKCESSORÓW

KAROLA SOMMER,

w Warszawie pod Nrem 918 przy rogatkach Wolskich.

Zawiadamia niniejszem, że Sprzedaż PIWA Bawarskiego świeżych warów, rozpoczęła się z dniem 26tym b. m., gdzie takowego w najlepszych gatunkach dostać można na naczynia i butelki. Niemniej donosi Panom utrzymującym szynki, że Piwa Bawarskiego w rzeczonym Browarze można również dostać w Naczyniach do wydania na Kufle, byle obstalunki dniem pierwej zamówione były.

Przytem ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Handlujących, aby nikomu pod żadnym pozorem, nie dawali zaliczeń a Conto przypadającej nam należności, bez Kwitu Sznurowego, zaopatrzonego wyłącznie naszym własnoręcznym podpisem. Sukcessorowie Karola *Sommer*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować. Warszawa d. 16 (28) Paździer: 1851 r.— Starszy Cenzor, *L. T. Tripplin*.